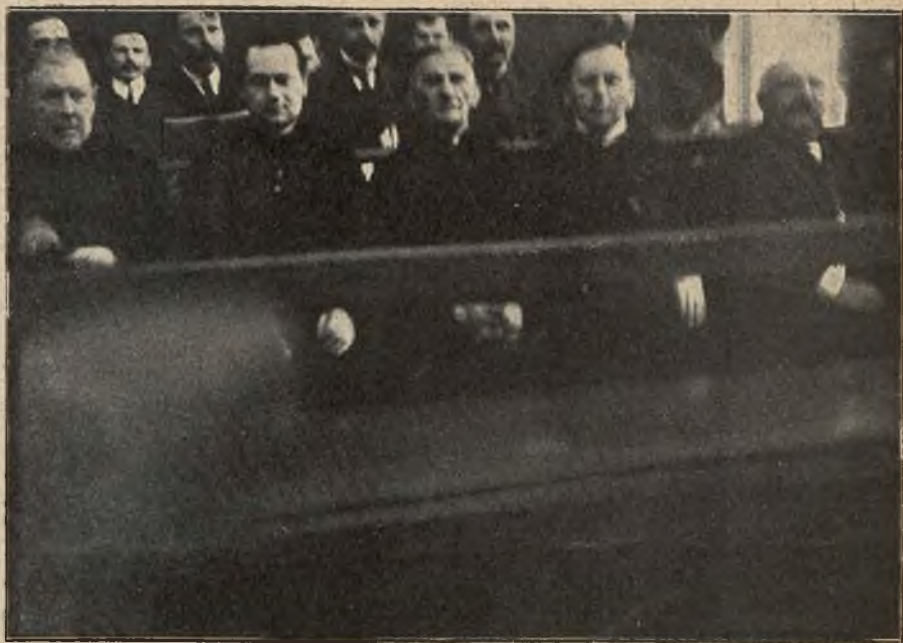




O kościół w Błoniu: Ława obrońców, adwokaci Rundo, Makowski i Nowodworski.



O kościół w Błoniu: Ława oskarżonych księży.

O kościół w Błoniu.

Przed sądem warszawskim toczy się od kilku dni ciekawy proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadło aż trzydzieści osiem osób. Sprawa dotyczy znanych przed kilku laty krwawych zająć, jakie miały miejsce pod Warszawą w Błoniu, gdzie Maryawici zabrali kościół katolicki, który następnie katolicy im odebrali.

Przewodniczy rozprawie wiceprezes sądu Dumitraszko, a komplet wyrokujący stanowią sędziowie Lwowicz i Bulmeryng.

Obowiązki oskarżyciela pełni podprokurator Solowiew, pióro trzyma sekretarz Chwalibóg.

Ławy obrończe zajmują: adw. prz. Franciszek Nowodworski, obrońca ks. kanonika Władysława Sęziakowskiego, adwokat przys. Kijeński, pomocnik adw. przys. Kozłowski, obrońcy ks. Józefa Szepietowskiego, adw. przys. Papieski — obrońca księży Konstantego Kostrzewskiego i Antoniego Zielińskiego, dalej obrońcy innych oskarżonych: adw. przys. Makowski, adw. przys. Zaczynski, adw. przys. Rundo, Smiarowski, Szumański; wreszcie obrońcy dwóch oskarżonych Maryawitów: Gołębiowskiego i Szymańska.

Przy stole powoda cywilnego zasiada adw. przys. Koszutski, występujący w imieniu 7 Maryawitów z powództwem cywilnym o odszkodowanie na sumy od 30 do 1.000 rb.

Listę obrońców zamykają adw. przys. Szyszkowski i adw. przys. Miszewski, występujący w imieniu dwóch Maryawitów.

Oprócz tego zgłosił się jako specjalny obrońca Maryawitów duchowny maryawicki Tułaba. Sąd mimo sprzeciwu adwokatów dopuścił go do rozprawy.

Rozprawa spowodowana została przez szereg skarg, wniesionych ze strony maryawitów, a odbywa się dopiero teraz, mimo iż zajęcia miały miejsce w r. 1906, gdyż dopiero w trzy lata po zajęciach maryawiccy duchowni nakłonili swych wyznawców do rozpoczęcia kroków sądowych.

Akt oskarżenia, jaki na początku rozprawy odczytano, obszernie opowiada o przebiegu zająć. Rozegrały się one w r. 1906 w Wielkim tygodniu

i trwały kilka dni. Początek zatargu dało usunięcie przemocą przez Maryawitów proboszcza Błonia ks. Rogowskiego, któremu wprost rzeczy z plebanii wyrzucono na drogę. Maryawici zawładnęli kościołem

w Błoniu z rąk Maryawitów. W Wielką środę wyruszyły z sąsiednich wsi procesje katolickie do Błonia, które zgromadziły około 4000 ludzi. Procesje te, przybywszy pod kościół, domagały się otwarcia go



Kobiety i Sejm: Wiec kobiet we Lwowie w sprawie sejmowej reformy wyborczej.

a następnie osiedlił się tam maryawicki duchowny Zmudzki.

Rozgorączenie katolików z powodu tego postąpienia było wielkie i spowodowało kilka starć między nimi a Maryawitami, które kończyły się bójkami. Wreszcie postanowili katolicy odebrać kościół

dla katolików i oddania z powrotem. Maryawici, uprzedzeni o tem, że katolicy chcą kościół odebrać, przygotowali gwałtowną obronę. Przyszło do krwawego starcia, w którym z obu stron strzelano, tak iż kilkanaście osób zostało pobitych i poranionych. Wskutek skargi Maryawitów na ławie oskarżo-



O kościół w Błoniu: Grupa właścicieli katolików przed gmachem Sądu okręgowego.



O kościół w Błoniu: Ława oskarżonych.